

Tabula Rasa, I Nie Graj Ju

Hazardzisto życia, egzystencjo picia
Wiara w jeden krok
No a ty uciekasz, bo
Bawiąc się kiedyś palcami losem
Usłyszałem głos
A ty idź za głosem, a ty idź za głosem, idź za głosem
A ty nie graj już na jedną kartę
Na starym blacie przestrzeni otwartej
Bo twoje życie to nie jedna karta
Papierowa materia może zostać podarta
Nie graj już na jedną kartę
Na starym blacie przestrzeni otwartej
Bo twoje życie to nie jedna karta
Papierowa materia
Myślałem, że z centrali sygnał prześlę tu
Z nieba głos, mały znak znajdę tu
Na przekór złości, na złość zazdrości
Otwórz oczy, patrz, wypełnia się czas
Mięsień, który w piersi stuka
Ma licencję od świętego ducha
Dlatego nie warto zagrywać złą kartą
Dlatego nie warto zagrywać złą kartą
Inżynierze zmian, menedżerze serca
Dublerze mędrca wśród czterech ścian
Bawiąc się kiedyś łamliwym głosem
Zobaczyłem los
No a ty idź za losem, a ty idź za losem, idź za losem
A ty nie graj już na jedną kartę
Na starym blacie przestrzeni otwartej
Bo twoje życie to nie jedna karta
Papierowa materia może zostać podarta
Nie graj już na jedną kartę
Na starym blacie przestrzeni otwartej
Bo twoje życie to nie jedna karta
Papierowa materia